



Prasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

EKRAN

WARSZAWA, ul. Kredytowa 5/7

wydanie

Nr 9 z dn. 7 -05-78

W TV TEATRZE WSPOMNIEN

O WYNALAZCACH ZEGARA Z KUKUŁKĄ

Z satysfakcją oglądam każdą pozycję, więcej – śledzę repertuar Teatru Wspomnień, choć z góry wiem, że obraz będzie kiepski, a dźwięk chropawy; technika telewizyjnego zapisu przed kilkunastu laty nie była tak precyzyjna jak dziś – wartość sztuki, interesująca i znakomita gra aktorska rekompensują przecież niedostatki techniki. Tak też stało się w przypadku „Biedermann i podpalacze” Maxa Frischa, jednej z ciekawszych współczesnych sztuk dramatycznych niemieckiego obszaru językowego. Nie bez przyczyny nie mówi się o Frischu, podobnie zresztą, jak o Dürrenmattie – pisarz szwajcarski, lecz twórca niemieckiego obszaru językowego: literatura szwajcarska w rozumieniu ciągłości źródeł i tradycji nie istnieje, istnieje tylko literatura niemieckiego, francuskiego i włoskiego obszaru językowego. Niemiecka zajmuje w Szwajcarii miejsce najważniejsze, a Max Frisch – pozycję szczególną. Jest on jednym z niewielu współczesnych autorów niemieckiego kręgu językowego, który zyskał światowe

uznanie, zarówno dla swojej twórczości prozatorskiej, jak i dramatycznej.

Twórczość Maxa Frischa znana jest w Polsce dość dobrze; zarówno jego powieści – „Homo Faber”, „Stiller”, „Powiedzmy Gantenbein”, jak i dramaty – „Andorra”, „Santa Cruz”, „Don Juan, czyli miłość do geometrii”, „Szweska pasja Filipa Holtze” i „Biedermann i podpalacze”, znane nam są z inscenizacji teatralnych, telewizyjnych i radiowych i wysoko cenione.

Sztuka „Biedermann i podpalacze” powstała jako słuchowisko radiowe; potem sam autor poczynił w niej pewne zmiany – m.in. rozszerzył i pogłębił psychologicznie sylwetki bohaterów, a także usunął z tekstu postać narratora, przystosowując rzecz dla potrzeb sceny teatralnej. Polską prapremierę teatralną tej sztuki przygotował w 1959 roku Erwin Axer, realizując w roku 1964 jej wersję telewizyjną, którą teraz powtórnie emitowano. Sztuka Frischa jakkolwiek od początku do końca dominuje tu tonacja ko-

mediowa, jest właściwie satyrą, surowym oskarżeniem własnego szwajcarskiego społeczeństwa. Na gnuśność myślową i ideową, które doprowadziły do prowincjonalizmu politycznego i kulturalnego, na bezwolność i asekurantwo, których skutkiem nie jest, jak chlubią się mieszczańscy ideolodzy, neutralna, godna i dostatnia współegzystencja z innymi krajami, lecz agresywna kupiecka neutralność. Frisch ogromnie surowo ocenia Szwajcarię, kraj „którego jedynym osiągnięciem cywilizacyjnym jest bankowy sejf i zegar z kukułką”. Biedermann, dobroduszny i naiwny, a zarazem ograniczony, bezwolny i bezmyślny, to typowy produkt swego narodu, jego światopoglądu podporządkowanego „idei spokoju i dostatku”. Problem ten powraca i w utworach Frischa, a także innych twórców Szwajcarii – ta specyficzna osobowość i moralność przeciętnego Szwajcara, jego bierna neutralność, pasywność polityczna, społeczna i artystyczna jest od pewnego czasu kompleksem twórców i intelektualistów

tego kraju. Błaha i zabawna fabuła „Biedermann i podpalacze” jest w tym kontekście groźną metaforą marazmu asekurantwa i konformizmu, przestrogą przed „pożarem”, którym w tym przypadku może być myśl, idea, czyn, burzące dotychczasowy spokój i tradycyjny porządek. W tym groteskowym, bardzo interesująco zainscenizowanym i znakomicie zagranym przedstawieniu Frisch kolejny raz okazuje się surowym diagnostą i krytykiem wad swojego narodu – ten moralizatorski ton jest bardzo cenny dla „literatury niemieckiego obszaru językowego”.

ELŻBIETA KRÓLIKOWSKA

TV Teatr Wspomnień (22.IV.1978) Max Frisch: „Biedermann i podpalacze”. Przekład – Irena Krzywicka. Reżyseria i scenografia – Erwin Axer. Realizacja TV – Anna Minkiewicz. Wykonawcy: Mieczysław Pawlikowski, Barbara Ludwiżanka, Barbara Wrzesińska, Mieczysław Czechowicz, Andrzej Łapicki, Tadeusz Surowa, Edmund Fidler, Kazimierz Rudzki i inni.